

Jak "Ptaszki w klatce"

ks. Adam Sekściński

*"Czegóż płaczesz? - staremu mówił czyżyk młody -
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody."
Tyś w niej zrodzon - rzekł stary - przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce - i dlatego płaczę."*

Te słowa biskupa Ignacego Krasickiego są nieprawdziwe. Przecież zwierzęta nie mówią, tak więc opisana sytuacja nie mogła mieć miejsca w rzeczywistości. W związku z tym, tylko naiwni będą w to wierzyć. Tymczasem każdy poważny człowiek, a tym bardziej naukowiec – zoolog czy historyk, odrzuca to bez chwili wahania. Do takich wniosków rzeczywiście można dojść jeśli odczyta się ten tekst dosłownie. Wiedząc jednak, że jest to gatunek literacki zwany bajką, znając okoliczności oraz cel napisania tych słów możemy odkryć przesłanie jakie ze sobą niosą. Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia w przypadku wielu tekstów biblijnych, między innymi również w przypadku opisów stworzenia świata. Rozważamy pierwszy z nich. Choć pierwszy w kolejności, powstał później niż drugi – ok VI w. przed Chr. i należy do tzw. tradycji kapłańskiej. Przyglądając się tekstowi Rdz 1,1-2,4a zauważamy, że można, podobnie jak wiersz czy piosenkę, podzielić go na zwrotki oddzielone refrenem:

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.

Zwrotka 1 *Wtedy Bóg rzekł:* Niechaj się stanie światłość! I stała się światłość. **Bóg, widząc, że światłość jest dobra**, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. **Ref.:** I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy.

Zwrotka 4: *A potem Bóg rzekł:* Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią. I tak się stało. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. **A widział Bóg, że były dobre.** **Ref.:** I tak upłynął wieczór i poranek – dzień czwarty.

Zwrotka 2: *A potem Bóg rzekł:* Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich! Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. **Ref.:** I tak upłynął wieczór i poranek – dzień drugi.

Zwrotka 5: *Potem Bóg rzekł:* Niechaj się zaroją wody od istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba! Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. **Bóg, widząc, że były dobre**, pobłogosławił je tymi słowami: Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody w morzach, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi. **Ref.:** I

	tak upłynął wieczór i poranek – dzień piąty.
<p>Zwrotka 3: <i>A potem Bóg rzekł:</i> Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukazuje powierzchnia sucha! <u>A gdy tak się stało</u>, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg, widząc, że były dobre, <i>rzekł:</i> Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona. <u>I tak się stało</u>. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre. Ref.: I tak upłynął wieczór i poranek – dzień trzeci.</p>	<p>Zwrotka 6: <i>Potem Bóg rzekł:</i> Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów! <u>I stało się tak</u>. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. <i>A wreszcie rzekł Bóg:</i> Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym, nad bydlęm, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi! Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad ptactwem podniebnym, nad rybami morskimi i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. <i>I rzekł Bóg:</i> Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa podniebnego, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona. <u>I tak się stało</u>. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. Ref.: I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty.</p>

W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy jej [stworzeń]. A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał, stwarzając. Oto są dzieje początków po stworzeniu nieba i ziemi.

Nie mamy więc tutaj relacji historycznej mającej na celu poinformowania o rzeczywistym przebiegu stwarzania świata, lecz tekst poetycki. Świadczą o tym zabiegi literackie takie jak chociażby charakterystyczne powtórzenia, podział treści na zwrotki czy budowa na zasadzie symetrii, (paralelizmu). Także podział na sześć dni stworzenia jest zabiegiem literackim i nie można dosłownie traktować ani ilości dni, ani kolejności stwarzania, gdyż należą one do formy literackiej utworu, a nie do jego treści. Opis ten, należy zatem odczytywać podobnie jak wspomniane „Ptaszki w klatce” starając się dotrzeć do przesłania, które autor próbował przekazać. Czego zatem możemy się dowiedzieć z rozważanego fragmentu? Przede wszystkim tego, że **dzieło stworzenia jest doskonałą realizacją mądrego, przemyślanego**

planu Boga. Poza tym, do najważniejszych prawd teologicznych zawartych w Rdz 1,1-2,4a należą:

Bóg

- Monoteizm – Bóg jest jeden (wynika z całości opisu)
- Jest źródłem mądrości, w mądry i harmonijny sposób stworzył świat (uporządkowana, logiczna forma literacka opisu)
- Wszechmocny (stwarza wszystko na rozkaz swoim słowem)
- Nieskończenie dobry (wszystko, co stworzył było dobre, błogosławi stworzeniu)

Świat

- Stworzenie nie jest Bogiem (wynika z całości opisu)
- Świat stworzony przez Boga jest dobry, panuje w nim harmonia, nie ma w nim zła („A widział Bóg, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” Rdz 1,31)

Człowiek

- Jest ukoronowaniem stworzenia (stworzony na końcu, na obraz i podobieństwo Boga)
- Istota materialno-duchowa (stworzony na obraz i podobieństwo Boga)
- Ma panować nad stworzeniami, przekazywać życie i kontynuować dzieło Boga („Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad ptactwem podniebnym, nad rybami morskimi i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi.” Rdz 1,28)
- Jest istotą społeczną, został stworzony jako mężczyzna i kobieta, mężczyzna i kobieta są sobie równi mając tę samą naturę („*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.*” Rdz 1,27)